

X PRZYKAZANIE Słowo Pana

ANI ŻADNEJ RZECZY, KTÓRA JEGO JEST



„Nie będziesz pożądał żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.” (Wj 20,17)

„Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.” (Łk 14,33)

Dziesiąte przykazanie Boże stoi na straży własności prywatnej przed jej nielegalnym zagarnięciem. „Przykazanie to zabrania nieumiarkowanej zachłanności, rodzącej się z pozbawionej miary żądzy bogactw i zawartej w nich potęgi” (KKK 2552). „Oderwanie się do bogactw jest nieodzowne, by wejść do Królestwa Niebieskiego <Błogosławieni ubodzy w duchu>” (KKK 2556).

Przykazanie dziesiąte sięga wnętrza człowieka, jego relacji do Boga i ludzi. Nie mówi o postępowaniu, lecz zwraca uwagę na intencje serca. Uderza w egoistyczne pragnienia, z których rodzą się grzeszne czyny. Dotyka głębokich mechanizmów, które leżą u podstaw grzechów przeciwko sprawiedliwości. Nie zatrzymuje się na uczynkach, ale rozważa źródło, z którego one pochodzą. Samo rodzące się pożądanie nie jest jeszcze grzechem, lecz może doprowadzić do popełnienia grzechu. Może bowiem zrodzić przemoc, niesprawiedliwość, popychać do kradzieży itp. Nasze samolubne pragnienia, żądze naszego serca sprawiają, że przekraczamy Boże prawo. Jezus poucza, że człowiek staje się nieczysty nie z powodu tego co pochodzi z zewnątrz, ale od tego, co pochodzi z jego wnętrza, tego co myśli i czuje, co rodzi się w nim samym. Jezus tłumaczy, że z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota (Mt 15, 19). Źródło ludzkich uczynków znajduje się w pragnieniu serca, w tym, czego człowiek chce i w tym, co wybiera. By serce było czyste powinno szczerze szukać Boga i Chrystusa stawiać ponad wszystko.

Bóg wzywa nas do wyrzeczenia się złego pragnienia, którym jest chęć posiadania cudzych dóbr. Mimo, że pragnienie czegoś same w sobie nie jest złe i prowadzi często do rozwoju człowieka to jednak pożądliwość jest pragnieniem złym, zniewalającym rozum i wolę człowieka. Oprócz pragnienia cudzych dóbr złe jest również przywiązanie do własnych rzeczy. W Nowym Testamencie Chrystus mówi: „Tak więc nikt z was, kto wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.” (Łk 14,33)

Pożądanie rzeczy opanowuje tak ludzkie serce, że nie ma w nim już niejako miejsca na dobra wyższe, duchowe. Człowiek zaczyna się stawać niewolnikiem posiadania i używania, nie zwracając uwagi na własną godność, godność bliźniego, społeczeństwa i na samego Boga. Jest to pożądanie zwodnicze. Chrystus mówi: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?” (Mt 16,26). Cóż z tego że będziemy mieć wiele, gdy ostatecznie zostaniemy rozliczeni tylko z dobra, które uczyniliśmy, a resztę utracimy. Dlatego powinniśmy się zastanowić co jest dla nas najważniejsze i czego nie można utracić. Aby wyzwolić się ze złego wpływu pożądliwości, człowiek wsparty łaską powinien formować w sobie postawy będące jej przeciwieństwem.

„Nie będziesz pożądał żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.”

(Wj 20,17)

„Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.”

(Łk 14,33)

Odrzucenie i walka z wszelką pożądliwością, która zniewala i pozbawia Bożego Ducha, oznacza podjęcie się niesienia swojego krzyża i wejście na drogę oczyszczenia, w ciemną noc wiary. Dopiero wtedy zaczyna się bolesny proces oczyszczenia, przemiany i jednoczenia człowieka z Bogiem przez miłość. Dokonuje się to wszystko, przy naszej pełnej zgodzie i przyzwoleniu, przez Chrystusa w mocy Ducha Świętego.

W miejsce pragnienia gromadzenia należy rozwijać w sobie życzliwą miłość, która pragnie dawać, służyć, uszczęśliwiać innych. Konieczne jest też pełne zaufanie Bożej Opatrzności, zamiast bogactwom. Dzięki tej ufności można uwolnić się od lękliwego zabezpieczania swojej przyszłości przez nieumiarkowane gromadzenie bogactw. Potrzebne jest dążenie do prawdziwego Dobra, którym jest Bóg i pragnienie prawdziwego szczęścia, którym jest przebywanie z Bogiem na zawsze w niebie. Nie bogactwa, lecz Chrystusa trzeba stawiać ponad wszystko. W miejsce chciwości powinno pojawić się duchowe ubóstwo, o którym mówi Jezus w Swoich błogosławieństwach. Jego rozwojowi sprzyja stałe dziękowanie Bogu za każdy otrzymany od Niego dar.

Grupa XIV

Świadectwo

„Przecież właściwie to tak bardzo nie zazdroścę nikomu, że ma dużo pieniędzy, samochód czy lepszą pracę – z tym dziesiątym przykazaniem to raczej nie będę miał żadnych problemów, aby go przestrzegać.” Czy aby na pewno mam rację...?

Po głębszym zastanowieniu, stwierdziłem, że jednak jestem w błędzie. Zarówno w pracy, jak i w domu, wykorzystuję komputer do wielu zadań. Na rynku jest bardzo dużo ciekawych programów i gier komputerowych. Okazało się, że moim celem było zdobywanie i chęć posiadania najnowszego oprogramowania i gier. Jako katolik zdałem sobie sprawę że po prostu jest to pewna forma chciwości i zazdrości. Inni mają takie oprogramowanie i gry, to dlaczego ja ich mam nie mieć. Oczywiście gdybym kupował te programy, wtedy wszedłbym w posiadanie tych rzeczy w sposób sprawiedliwy. Ja jednak część tych programów ściągałem przez internet, nic za nie nie płacąc. Po takim „wejściu w posiadanie” oprogramowania byłem zadowolony, bo posiadałem najnowsze produkty na rynku. Jako chrześcijanin zdałem sobie sprawę, że dążenie do posiadania czegoś w sposób niesprawiedliwy jest niezgodne z dziesiątym przykazaniem. Przestałem przegrywać programy komputerowe nie płacąc za nie, bo zdałem sobie sprawę, że jest to w sprzeczności również z siódmym przykazaniem „nie kradnij”.

Jarek, Grupa XIV

„Wprowadzajcie słowo w czyn” (Jk 1,22)

Duszpasterstwo osób żyjących w stanie wolnym Archidiecezji Katowickiej „Grupa 33”
www.grupa33.katowice.opoka.org.pl

GRUDZIEŃ 2011